

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Organ demokratyczny niezależny. — Największe pismo w Wojew. Białostockim.

Wychodzi codzień zrana, prócz dni poświęconych

Cena numeru 75 marek

CENA PRENUMERATY:	REDAKCJA I ADMINISTRACJA	CENA OGŁOSZEŃ:
W mieście miesięcznie Mk. 1300.— Z odnośnikiem do domu 1500.— Na prowincji 1500.—	W Grodzie „Dziennik Grodzieński” Aleksandrowski zauł. 8 m. 4., tel. 226 Cento P. K. O. 8011. Redaktor przyjmuje: od g. 11 do 1 ppi. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.	W Białymstoku „Dziennik Białostocki” Rynek Kościuszki Nr 1, tel. 63. Redaktor przyjmuje: od g. 11 do 1 ppi. Administracja czynna: od g. 9 do 2 i od 5 do 7.

Ogłoszenia u nas zamówione zamieszczamy w dwóch pismach o wielkim nakładzie „Dzienniku Białostockim” i „Dzienniku Grodzieńskim.”

Polskie Centrum to—jasna przyszłość Polski

BIALYSTOK. KINO-TEATR **APOLLO**

Dramat życiowy w 6 aktach, stanowiący epokę w polskim przemyśle filmowym, ze złotej serii
wytwórczości krajowej na sezon 1922—23

ZAZDROŚĆ

Początek o godz. 5 pp.
Ostatni seans o godz. 10.15 wiecz.

Wspaniałe zdjęcia. Nieporównana gra polskich artystów. Znakomita wystawa.

Od godz. 1-ej do 3-ej po niższych cenach

VI i ostatnia serja obrazu

LUDZIE I BESTJE
p. t. **W lwiej klatce**
Każda serja—bezwzględnie oddzielna całość.

Dramat amerykański w 6-ciu aktach.
Początek o g. 1-ej, 2.05 i 3.10 pp.

BIALYSTOK. KINO **MODERN**

Wielki szlagier sezonu!
Wizja historyczna
według powieści słynnego **STEFANA ŻEROMSKIEGO** p. t.

WIERNA RZĘKA

Powstanie 1863 roku

Szczegóły na 2-iej stronie w tekście.
Wszyscy muszą zobaczyć dzieła swych przodków.
Początek o g. 2.30 pp. — Parłani nieważne.

Białystok. Teatr „Palace”.

WYSTĘPY Kazimierza Junoszy Stępowskiego

Sobota, dn. 30 września s.b. Ośma żona Sinobrodego Komedja w 4-ach aktach Savoire.	Niedziela, dn. 1 października Jastrząb Sztuka w 3-ach aktach Croisseta.
Poniedziałek, dn. 2 października Bakarat Dramat w 5 aktach Bernsteina.	Wtorek, dn. 5 października Kobieta, która zabiła Sensacyjny dramat amerykański w 5-ciu aktach Garricka.

Bilety wcześniej do nabycia w kasie teatru „Palace”.
Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8.30 wiecz.

Dyplomowana pianistka
b. uczennica prof. Michałowskiego, Melcera, Kierownik szkoły muzycznej, udziela lekcji gry fortepianowej dzieciom i dorosłym, najnowszym systemem.
Emilia Lukas, Grodno, ul. Aleksandrowska 4. 25—1 231/619.

PIANINO
pierwszorzędnej marki zagran., w dobrym stanie, celem kupna — poszukiwane. —
Również szczenię wilczek czy — — — stej rasy. — —
Pisemne oferty „Pianino”, 872 284 Grodno, skrytka poczt. 23.

Lekcje wyższej gry fortepianowej
dane podawansowanym, ul. Rydza Smigłego Nr 18, m. 4. A. Czeczot. Przyjęcie interesantów od 3—5-tej pop. Grodno. 871-235 5—1

Żądać wszędzie! Żądać wszędzie!
Znana ze swej dobroci
Fabryka wyrobów tytoniowych
P. T.
„B. Strzelecki i S-ka”
S-ka z ogr. odp.
w GRODNI, ul. Skarbowa, 28.
Polecamy swoje tytonie „Silva”, „Aurora”, „Import” i „Orjanda”
Machorki: „Dobra” i „Krakowska” i papierosy „DAJ”
BETAŁ. 7-4 HURT

Polska Placówka zdemobilizowanego żołnierza po 6 latach służby wojskowej

ZAKŁAD Mechaniczno-Ślusarski
Adolfa Sajewicza
w GRODNI, ul. Stanisławowska 5
(z ukończeniem praktyki wiedeńskiej).
Specjalność: Reparacje wszelkich maszyn, pługów motorowych, maszyn rolniczych, motorów, maszyn do szycia, pomp, tak na miejscu, jak i na prowincji.
Wynajmuje się rowery damskie, oraz męskie na przejazdki. Ceny przystępne.

Pamiętajcie o niedoli repatrjantów.

ZASZCZYT...

Onegdaj Białystok miał zaszczyt gościć w swych murach niejakiego pana Aleksandra Jakse Chamca.

Kto ów zaszczycił? Słynny, bardzo słynny, odczytowiec. Głosny w całej Polsce z tej racji, że po jego odczytach w Wilnie na temat sprawy żydowskiej przyszło do rozruchów, wymierzonych przeciw żydom. Ozwiały się strzały, połała się krew. Przez trzy dni Wilno było terenem smutnych żałob. Właśnie z racji odczytu pana Aleksandra Chamca.

Nie wiedzieliśmy, dlaczego p. Chamiec uszczęśliwił swą osobą i odczytem dawny gród Branicz. Opatrzność, czuwająca nad nim, nie pozwoliła, by pobyt p. Chamca w Białymstoku zakończył się tak krwawo, jak w Wilnie. Nie było trupów, ran, napałów, aresztowań.

Obejście „wyjechało się”, dla czego p. Chamiec zjawił się w Białymstoku. Bo oto, w ślad za nim, przybył tu pan poseł Tadeusz Dymowski. Tak jest, tak. Przybył w wiadomym celu. W pięknym, szlachetnym. Zamierza tu zdobyć mandat poselski. On, Tadeusz Dymowski, z tej samej kłiki, co pan Aleksander Jakse Chamiec.

A poseł Tadeusz Dymowski jeszcze głębszy w Polsce niż jego kolega partyjny z endeckich. Wsławił się uczestnictwem w zamachu na Naczelnika Państwa, dokonanym 5 stycznia 1922 roku. Łaska Szeffa Rzeczypospolitej uwolniła go od ponoszenia konsekwencji tego czynu. Wiadomo, jakich... To jednak nie przeszkadza p. posłowi występować dalej przeciw temu, któremu tak dużo zawdzięcza...

Pan Tadeusz Dymowski (proszę go nie utożsamiać z posłem lubelskim tegosamego imienia i nazwiska) stał się jeszcze głębszy z innego powodu.

Mianowicie, w pewnym dniu na trybunie sejmowej ukazał się osoba wielce szanownego posła T. Dymowskiego. Prowadzący swych przeciwników politycznych, wyściągając z kieszeni swej listy posła dr. Diamanda, pisany do żony, zwykły sobie prywatny list, i czyta. W całej sali ogromne oburzenie. Padają okrzyki. Jaki? Łatwo się domyślać.

Co gorsza! Treść listu nie zawierała niczego, co by mogło skompromitować czy posła Diamanda,

czy partię, do której należy. Abсолютnie nieczególnie inteligentny pan Dymowski z „Rozwoju” nie zorientował się w sytuacji. Sądził bowiem, że tą trasą zmierzają do Diamanda, pogrzał zaś siebie. Odczytawszy list, chciał go wręczyć Marszałkowi Sejmu. Ten jednakże, z niekłamną odrazą, kończynami dwu palców dotknąłszy się brzęgu koperty, oddał go któremuś z sekretarzy...

Nietykaność poselska uchroniła p. Dymowskiego od skutków swego czynu. Zwykłym będąc smiertelnikiem, p. Dymowski musiałby się zapoznać z tym paragrafem kodeksu karnego, który prawu o naruszeniu tajemnicy li stowej. Ma pan Dymowski istotnie szczęście!

Za to jednak, iż nieprawie zdobył list posła Diamanda, zaplecztuowany zresztą, że śmiało go bez upoważnienia adresata czy nadawcy, otworzył i publicznie odczytał, pan Dymowski ukaran został w sądzie marszałkowskim na jednodniowe wykluczenie z posiedzeń sejmowych.

Taki głoszą amator cudzych listów, taki straszliwy uczestnik operetkowego zamachu, niebyle znakomitość i nieprzeciętna sława zjawia się w Białymstoku celem zdobycia mandatu poselskiego!

Możemy sobie pogratulować... Spotkał nas wielki zaszczyt, iż właśnie ten okrogły wyborczy pan Dymowski sobie upatrzył. Bo mógł obrać inny...

— „Co za honor! Co za cześć!”

Pan poseł Dymowski nie przyjechał tu sam. O, nie! Z dużą ilością szleszczących argumentów. Wydał za siebie jakiś codzienny świecik wyborczy endecki, który ma się wywrócić ukazać, redagowany przez krewnego pana posła. Owa gazeta będzie istotnie niezwykła, zwłaszcza rubryka „Korespondencje”. Znając zdolności listowe pana T. Dymowskiego—możemy to przypuszczać.

Streszczając się, dajemy wyraz swej radości, którą niewątpliwie podzielią z nami wszyscy mieszkańcy Białegostoku bez względu na wyznanie, narodowość, płeć i zapatrywania polityczne, iż pan poseł Tadeusz Dymowski tu, u nas, pragnie zdobyć mandat.

Już sama ta kandydatura jest dla nas wielkim zaszczytem.

A cóż dopiero, gdyby pan Dymowski stąd posłował...

Agitacja niemiecka w Ameryce.

Agitacja niemiecka, która zmniejszała się była w latach ostatnich w Ameryce, zaczyna znowu zataczać coraz szersze kręgi. Ostrze tej agitacji skierowane jest w pierwszej linii przeciw Francji, dalej Polsce, Jugosławii, Czechosłowacji i Belgii.

Prócz licznych agitatorów proniemieckich, jacy nie siedzą tu bezczynnie, prowadzą krecią robotę liczne „Biura Prasowe” rozmaitych organizacji z Niemiec, nadsyłając do dzienników tutejszych pamflety, broszury i rozmaite artykuły, z prośbą o umieszczenie.

Do rąk red. „Echo Ameryki” dostały się przypuszczalnie dwa numery miesięcznika niemieckiego „Die Gegenrechnung” (Rozrachunek), wydawanego przez związek „Deutsche Arbeitsgemeinschaft” w Monachium, Bawarii, przy 180 Sonnenstrasse.

W liście, dołączonym do dwu zeszytów za czerwiec i lipiec br. prosi komitet wymienionego zrzeszenia „mitdeutschem Gruss” (z niemieckim pozdrowieniem), by przedrukować zawartość miesięczników, albowiem leży to w interesie spraw niemieckich.

Oto tytuły artykułów w tych zeszytach: „Trzy lata nadziei i wyczekiwania”; „Zadania rewizji Traktatu Wersalskiego w krajach Alianckich”; „Czy mamy prawo do rewizji?”; „Kruczy fundament Układu Wersalskiego”; „Z San Remo do Genui”; „Co teraz?” i „Oszukany naród”.

Najwięcej „interesujące” są artykuły: „Zadania rewizji Traktatu Wersalskiego w krajach Alianckich” i „Oszukany naród”.

Najmici niemieccy.

Z artykułu pierwszego dowiadujemy się o ważniejszych najmiciach niemieckich, którzy akcję proniemiecką propagowali w krajach alianckich. W Anglii zatem stał na czele tej propagandy „nieustraszone” Morel, który do spółki z Normanem Angellem, Ramsayem Macdonaldem, Arturem Ponsonby i Charlesem Trevelyanem utworzył zaraz po wybuchu wojny stowarzyszenie pod nazwą: „Unii dla demokratycznej kontroli”. W miesięczniku swym „Foreign Affairs” propaguje organizację powyższą ciągle rewizję Traktatu Wersalskiego i zjednuje dla swej sprawy coraz więcej zwolenników. Agitacja Morela spotkała się jednak z niezadowoleniem rządu angielskiego i ten odesłał tego „bojownika” w więzieniu za zdradę stanu. Protestował zatem Morel w czasopiśmie powyższemu przeciw przydzieleniu niemieckich Prus Zachodnich do

Polski, a tak samo przeciw dołączeniu Gdańska, tego „typowego pruskiego miasta” do całego systemu polskiego... Podobnie też sprzeciwiał się oddaniu Niemcom w Poznaniu i Bydgoszce „jakby stado takiego byłaby Paderewskiemu, Dmowskiemu i towarzyszącym do ich dyspozycji”.

Po uporaniu się z Polską zabiera się Morel do Francji i Belgii i napada je w sposób godny najemnika niemieckiego.

W dalszym ciągu artykułu spotykamy nazwisko p. Charlesa Sartora, profesora uniwersytetu w Edynburgu w Szkocji, który również miał wydać broszurę pt., „Versailles i Związek Narodów”, w której potępia Traktat Wersalski.

Największym jednak szermierzem Niemiec i przeciwnikiem Traktatu Wersalskiego jest głosny z propagandy proniemieckiej Keyes, profesor uniwersytetu Cambridge w Anglii. Uczestniczył on nawet w Konferencji Paryskiej, w charakterze doradcy, ale tak go oburzył Traktat Wersalski, dowodzi autor artykułu w „Gegenrechnung”, iż złożył swój urząd.

„Szampioni”.

W dalszej treści dowiadujemy się z „Gegenrechnung”, że nawet tacy mężowie stanu, jak Churchill, Asquith, oraz Curzon występują przeciw Traktatowi Wersalskiemu. Dowiadujemy się także, że szampionami Niemiec w Anglii są także panowie: Kenworthy, poseł do parlamentu, Trevelyan, członek „Labour Party”, McKenna, prezes banku londyńskiego oraz Crammond, delegat Izby Handlowej.

We Włoszech na pierwsze miejsce wysuwają Niemcy eks-ministra Francesco Nitti’ego, którego wykazano publicznie w parlamencie włoskim przekupstwo na rzecz Niemiec, skutkiem czego zdobył sobie „zaszczytną” nazwę zdradcy kraju.

Drugim niższej rangi szampionem Niemiec we Włoszech jest znany poseł i eks-premier Crispi, który doprowadził był swego czasu Włochy do ruiny finansowej.

We Francji Georges Demartie, ekonomista Gide, profesorowie Aulard i Georges Soelles mieli rzekomo również wypowiedzieć się przeciw Traktatowi Wersalskiemu.

„Niewinny” naród.

W drugim artykule „Oszukany Naród”, „Gegenrechnung” zajmuje się głównie byłym Prezydentem Wilsonem. Nie szczędzi też byłemu Prezydentowi wyzwisk i za-

restauracji. Jeśli Mietek obiecał mi, że mnie zaprowadzi do teatru i na bilet wziął tysiąc marek — zapczy się byłam w teatrze!...

Pani zamyśliła się i rzekła: — Wiesz co, Marysiu, pokażę ci dzisiaj literę. Widzisz — to jest litera „A”. Zrozumiałaś? Powtórz i zapamiętaj sobie!

Marysia powtórzyła, ale nie zapamiętała, a pani — po naradzie z panią Tecką — kupiła Marysi bilet na dramat.

Widzisz, Marysiu, jutro wieczorem zaprowadzę cię do teatru. Do domu wrócisz sama. Uważaj tylko i staraj się wszystko zapamiętać. To cię rozerwie i nauczy, że nie trzeba wierzyć ludziom, którzy twierdzą, iż pieniądze można odesłać telefonicznie.

Następnego dnia odwoziła Marysię do teatru, pouczyła ją, gdzie ma usiąść i na co się patrzeć, a sama zaprosiła do siebie panią Tecką. Ta, jako osoba bardziej społeczna i ideowo wyrobiona, lepiej potrafi wypytać Marysię o wrażenia.

Nie zdążyły jeszcze wypić herbaty, gdy nagle rozległ się dzwonek. — Marysiu, to ty!... Co się stało?... Dlaczego wróciłaś? Wszak jest dopiero dziewiąta godzina...

— Nic się nie stało, proszę pani, tylko dziś nie było żadnego przedstawienia.

— Jaki, nie było przedstawienia?...

— Widać ci, co grają, nie przyszli — tłumaczyła Marysia. — A może i przyszli, tylko nie przedstawiali. Siedzieli sobie na takim podwyższeniu, pili herbatę i rozmawiali z sobą, nie spoglądając nawet na publiczność. A później przyszedł policjant i mówił, że się dziewczyna utopiła. To oni powiedzieli, że dziewczyna była zła.

A jeden wielki drab zaczął krzyczeć, że dziewczyna była debra, a oni są źli. A djabli ich tam wiedza, kto tu ma rację!... Zabrałam się, poszłam, ci, co mają czas, to niech tam siedzą. A ja i nam w domu statki niemyte!...

Marysina pani spojrzała posępnie na panią Tecką. Pani Tecka smutnie pokławiła głową.

— Jaki ciemny jest nasz lud — rzekła i westchnęła głęboko.

Marysina pani westchnęła jeszcze głębiej.

Obie panie zrezygnowane opuściły kuchnię.

(Spolszczył W. P.)

TEFFI.

Marysia.

Z kuchni dochodziły wzdychania i stękania. Stawały się one coraz głośniejsze, aż wreszcie przeszły w wycie.

Wówczas pani wstała, odłożyła gazetę, i poszła do kuchni.

Na kuftrze przy oknie siedziała Marysia, twarz ukryta w brudnym fartuchu i głośno płakała.

Pani spojrzała, posłuchała — i wszystko pojęła. Marysia najwidoczniej miała na wsi nielegalne dziecko, które umarło.

— Marysiu! — rzekła pani — Przedewszystkiem bądź rozumna. Twoje krzyki zwrócą uwagę sąsiadów, a napewno niebyle przyjemnie ci będzie zaspakajać ich ciekawość.

Marysia wychyliła z za fartucha nos i rzekła z gorzkością:

— No, to co? Niech wiedzą!... Wszystko im powiem!... Był, a teraz go nie ma!... O, ja nieszczęśliwa!...

— Nie wolno płakać, Marysiu! — straszyła ją ostro pani Tecka. — Z pokorą przysię nieszczęśliwa!

Bóg dał, Bóg wziął!...

— B-o-o-o-g! — rozłościła się Marysia. — Jaki tam Bóg, skoro nie zapłacił ani krawcowi, ani przeczce!...

Pani bardzo się zdziwiła: — Jaki? więc on był nawet dorosły?

— O, jeszcze jak! — Może ze dwadzieścia lat miał!... Pięć tysięcy marek!... Aż strach pomyśleć — pięć tysięcy!...

— O kim mówisz?

— O nim... o studencie z piętego pietra... Pożycz mi — prosił — Marysiu, pięć tysięcy. Za tydzień odesła ci telefonicznie. A dziś — mówił mi stróż — wyjechał niewiadomo gdzie... O, ja biedna, nieszczęśliwa!...

Pani wysłuchała jej żalów, pokławiła głową i pojechała do pani Teckiej, znanej działaczki społecznej, aby poradzić się z nią, co do Maryni.

Pani Tecka odniosła się do sprawy nadzwyczajnie poważnie i ze strony najbardziej ideowej.

— Pani tu dużo zawiniła! — rzekła do Marysinej pani. — Przywoźła pani ze wsi niekulturalną dziewczynę i rzuciła ją pani w wir życia wielkomiejskiego. Czyż pani nie zdejże sobie z tego sprawy, iż

na pani ciąży obowiązek ucywilizowania jej? Czy umie czytać i pisać?

— Nie.

— Widzi pani. Niech jej pani kupi elementarz, niech ją pani posła do teatru i niech jej pani każe opowiadać o swoich wrażliach. To jest pani obowiązkami!...

Marysina pani kupiła elementarz.

— Od jutra, Marysiu, poczniesz się systematycznie uczyć. Musisz koniecznie wykształcić się, gdyż inaczej zginiesz w wirze życia wielkomiejskiego. Czy byłeś kiedykolwiek w teatrze?

— Tak. Na Boże Narodzenie zaprowadził mnie tam Mietek!...

— Podobało ci się?

— Tak sobie.

I dobrze tam przedstawiali?

— Bardzo dobrze przedstawiali.

— No, a co takiego? Może mi to powiesz, jaką sztukę dawali.

— Rozmaltę sztuki dawali. Jednemu sztuki mięso, innemu śledzie i wódke. Mietek mówił, że do herbaty powinni dawać więcej cukru.

— Ależ, Marysiu, tyś nie była w teatrze, lecz w zwyczajnej restauracji!...

— Nigdy w życiu nie byłam w

sztych wydawnictwa, czynią wrzenie (z tygrysa, któremu wybito zęby, gdy usiłował zagryźć swa ofiarę).

Na Polakach ufadanie takie nie uczy wrzenia, bo znamy przecież ten przywrotny ród krzak: Amerykanie jednak, nie znając stosunków europejskich, mogą atoli łatwo uwierzyć tym lamentom propagatorów niemieckich. Dlatego też Poselstwo Polskie w Waszyngtonie powinno czuć, że w sprawie tej jest interesowana Francja, a także Belgia, Czechosłowacja i Jugosławia.

W tej mierze powinno nastąpić porozumienie między interesowanymi państwami, a wówczas obrona przed oszczerstwami Niemców będzie bardzo łatwa.

2 cyklu: **BRON WSPÓŁCZESNA.**

Lotnictwo na wojnie.

Rosja, Anglia, Stany Zjednoczone, Włochy i Francja.

Rosja bolszewicka również zrozumiała, że „wiedza wojenna to nie przesąd burżuazji”, lecz droga do zwycięstwa. Zrozumienie niezbyt pochlebnych dla niej doświadczeń wojennych na ziemiach polskich pchnęło ją do wyłożonej pracy i wielkich wysiłków w dziedzinie lotnictwa. Dziś Rosja posiada poważny zespół inżynierów lotniczych, mobilizuje wszystkich majstrów i robotników lotniczych i na wielką skalę zaprasza techników niemieckich. Rodzimi uczeni światowej sławy jak profesor Żukowski, Riatużyński i Czaplignin usilnie pracują nad rozwojem lotnictwa. Bolszewicy coraz więcej pozyskują byłych oficerów carskich, którzy zdobyli ogromne doświadczenie w „Wojnie Światowej”. Widzimy, że ten i ów wraca do Ojczyzny i wzywa wszystkich kolegów, aby uczynili to samo.

Wiele porachunków i spraw politycznych oraz społecznych dzieli monarchistów i bolszewików, ale jest jedna sprawa ogólna, która ich łączy wszystkich razem, to straszna nienawiść do Polski i szatańska chęć odwetu. Bolszewicy nie mogą zapomnieć i chyba nigdy nie zapomną, że Polska stała się im w 1920 r. na drodze i uratowała Europę Zachodnią od raju bolszewickiego, a monarchiści nie mogą strawić i przeboleć przyłączenia do Polski części Białorusi, którą oni uważali i uważają za kraj odwiecznie rosyjski. To ich jednoczy razem i pcha do wspólnej pracy. To też uruchomił przy pomocy Niemców liczne fabryki i warsztaty lotnicze. Jeżeli teraz czy w niedalekiej przyszłości wybuchnie wojna z Rosją, to już nie będzie wojna dółka, jak w 1919—1920 r., lecz bezwarunkowo oprze się o lotnictwo i gazy trujące.

O tej perspektywie każdy polak powinien pamiętać i ciągle sobie powtarzać, szczególnie mając na względzie tajny układ wojenny w Berlinie 3 kwietnia 1922 r. i układ polityczny w Rapalle 15 kwietnia tegoż roku. Nie ulega wątpliwości, że oba układy skierowane przede wszystkim przeciwko Polsce, a potem przeciwko Francji.

W Anglii powstało Ministerstwo Lotnicze (Air Ministry) z Generałem Seely na czele. Ministerstwo temu podlega lotnictwo wojenne i cywilno-morskie i lotnictwo stołowe. Na czele lotnictwa cywilnego stoi generał Sykes. Jeszcze w 1920 r. w Anglii było już 120 portów lotniczych, dostępnych i dla lotnictwa cywilnego. Od tego czasu pracują nad powiększeniem liczby komunikacyjnych wewnątrz kraju i dla połączenia metropolii z koloniami.

Niezmiernie bujnie rozwija się lotnictwo w Amerykańskich Stanach Zjednoczonych, jak zresztą wszelkie inne dziedziny wiedzy ludzkiej, które wymagają wytrwa-

lej pracy, energii i przedsiębiorczości. Jedną tylko linią powietrzną New-York-Waszyngton od połowy 1918 r. do połowy 1919 r. przewiozła 7 milionów listów, a wypadku nie było żadnego. Obecnie tam kursują samoloty syplalne, mające po 7 łózek. Na 100000 pasażerów było 7 wypadków, kiedy na żelaznych kolejkach francuskich w tym czasie na te same liczby pasażerów wypadków było 12. Obok lotnictwa wojennego pracuje 1200 samolotów prywatnych, obsługujących komunikację powietrzną.

Niedawno został ogłoszony konkurs powietrzny, dostępny dla wszystkich lotników, uznanych przez Federation Aeronautique Internationale. Termin konkursu upływa 1 marca 1923 r. Nagroda w sumie miliona dolarów przypadnie temu, kto przebędzie drogę przedzielną w ciągu 100 dni. Dalszych 6 nagród w sumie dolarów otrzymają ci, którzy przeleciają drogę przedzielną w ciągu 200 dni. Lot obejmuje przestrzeń 85.000 kilometrów i prowadzi przez miejscowości następujące: odlot z Nowego Yorku przez Chicago, Omaha, Alaskę, Kamczatkę, Wysoy Kurylskie, Wyspę Jossé, Jakohamę, Shanghai, Kalkutę, Karahi, Bagdan, Saloniki, Rzym, Paryż, Londyn, Wyspy Nowe-Fundlandzkie do Nowego Yorku.

We Włoszech powstała Generalna Dyrekcja Aeronautyki Cywilnej, mająca pod sobą sześć działów pracy. Tam już wytknięto 11 linii komunikacyjnych krajowych, 10 międzynarodowych i 29 portów lotniczych wiąże powyższą sieć, na której 7 przedsiębiorstw zapewnia regularną komunikację pocztową i osobową, 11 towarzystw zajmuje się tylko propagandą i sportem lotniczym.

Słowem wszędzie na lotnictwo zwracają wielką uwagę, ale chyba najbujniej rozwija się ta gałąź ludzkiej wiedzy we Francji, bo Francja to kraj, w którym lotnictwo najdawniej wspomnienie rodzime, w którym pierwsze powodzenie lotnicze wywołało największe napięcie entuzjazmu i szlachetnego współzawodnictwa, a rozwój wytwórczości i sportu lotniczego w okresie lat przedwojennych górował nad wszystkimi krajami świata. Genjusz Francji i pod tym względem z bezinteresowną rzetelnością rasy dał światu całemu szkole i wzory lotnicze.

W szlachetnej Francji poryw twórczości przy potężnym rozroście przemysłu lotniczego, lotnisk, popisów i wystaw nie pozwalał na ustalenie żadnego typu samolotów i wir istotnie francuski pomysłów, wynalazków i zawodów wprost oszałamiał. Rząd francuski szedł w zawody ze społeczeństwem francuskim w popieraniu lotnictwa rodzimego.

Miasta i stowarzyszenia organizowały popisy i zapisy. Wielkie dzienniki „Le Journal”, „Le Matin” ogłaszały olbrzymie nagrody konkursowe. Syplali złoto garściami i fundowali katedry lotnictwa w paryskiej wszechnicy—mecenasi takiej miary jak A. Michelin, H. de la Vaulx, B. Zacharow, Hr. Denstsch de la Meurthe.

W 1920 r. powstał w Ministerstwie Robót Publicznych podsekretariat stanu, mający 3 wydziały: techniczny, fabrykacyjny i żeglugi. W początku 1921 r. było czynnych 19 przedsiębiorstw komunikacji powietrznych i 13 dróg lotniczych, łączących Francję z koloniami i zagranicą.

Gdy to wszystko czyta się, jak pracują nad lotnictwem w innych krajach, szczególnie we Francji i półotwiera się z tem, co się dzieje w Polsce, to zdumienie ogarnia na myśl o naszym ubóstwie inicjatywy prywatnej. U nas wszystkich zwała się na rząd, a inicjatywa prywatna i społeczna prawie spłasnęła. Tylko w ostatniej chwili zaczyna budzić się i coraz częściej zabiera głos w sprawie o różnych zagadnieniach, związanych z Obroną Państwa.

Daj to Boże,
Pułkownik **Adolf Matyszek**.

Popularyzacja lotnictwa.

Powietrze.

Wszystkie czynności naszego organizmu, jak wzrost ciała, wytwarzanie ciepła dla podtrzymania odpowiedniej temperatury naszego ciała, odnawianie tkanek, zużytych nieustanną pracą, wtenczas tylko są możliwe, jeżeli organizm otrzyma dostateczną ilość wszystkich rodzajów pokarmów we właściwym stosunku i w dobrym gatunku.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że im lepszy będzie pokarm, tem lepiej i sprawniej odbywać się będą czynności fizjologiczne w naszym organizmie. Jest więc dla nas bardzo ważnem wiedzieć, jakim powinien być nasz pokarm; co w nim jest pożyteczne i pożywe, a co szkodliwe.

Do ciał pokarmowych należą: ciała twarde (białko, tłuszcz, węglowodory i sole), następnie woda i na koniec powietrze (tlen). Jeżeli bez pierwszych możemy przeżyć kilka dni, to znacznie trudniej obyć się nam bez wody, a bez powietrza człowiek nie jest w stanie przeżyć nawet kilku minut. Mimoto, względnie więcej dbamy o dobre i świeże jedzenie, czystą wodę, aniżeli o dobre powietrze, zupełnie prawie nie troszcząc się o to, czy to powietrze, któremu bez przerwy oddychamy, jest dostatecznie czyste, czy też przeciwnie—jest zanieczyszczone. A jest ono—zawsze w większych miastach bardzo zanieczyszczone, a więc szkodliwe dla zdrowia.

Człowiek zawsze brzydzi się i unika jedzenia nieświeżego, a tembardziej zgnitego, cuchnącego, natomiast względem powietrza zanieczyszczonego, które po pół litra 16 razy na minutę z każdym wdechem dostaje się do płuc, potem do krwi i krąży po całym ciele, zachowuje się zupełnie objętnie. A przecież pokarmem tym gazowym żyjemy się bez przerwy i spożywamy go na dobę w kolosalnej ilości w stosunku do innych pokarmów tak pod względem wagi jak pod względem objętości.

W ciągu doby dorosły człowiek, oddychając, wprowadza do płuc 11.520 litrów przeszło 900 wiader powietrza. Waga tej objętości powietrza wynosi 15 kilogramów—około puda (36 funtów); waga zaś innych pokarmów wraz wodą, które człowiek dorosły spożywa w ciągu doby, stanowi zaledwie kilka funtów.

Wszystkie choroby powstają wskutek wstąpienia mikrobow do naszego organizmu, z tego powietrza zły wody, złych pokarmów, złego trybu życia, nieszczęśliwych wypadków.

Znaczna ilość chorób roznosi się przez zanieczyszczone powietrze; niezbędną jest przeto znajomość przede wszystkim wszystkiego tego, co się tyczy powietrza a więc: jego skład chemiczny, jego własności fizyczne i bakteriologiczne, ponieważ zmiany tych własności w tym lub innym kierunku mogą okazywać szkodliwy wpływ na nasze zdrowie.

Powietrze atmosferyczne, któremu oddychamy, zawiera: tlenu 21 proc. (na objętość), azotu 78 proc., dwutlenku węgla—0,04 proc., pary wodnej 30 proc.—60 proc. względnej wilgotności (około 0,47 proc. absol.)

Prócz tych znajdują się jeszcze w powietrzu inne składniki chemiczne w niewielkiej ilości i nie zawsze: ozon, organ, amoniak, woda utleniona i inne.

W zamkniętych pomieszczeniach, pod wpływem oddychania, ogrzewania, oświetlenia i t. p. skład powietrza zmienia się w ten sposób, że zmniejsza się w nim zawartość tlenu, natomiast zwiększa się ilość dwutlenku węgla. Powietrze wydechane zawiera: tlenu — 16 proc., azotu — 78 proc., dwutlenku węgla 4,4 proc., pary wodnej — jest nasyczone parą.

temperatura — 36,3°C
Powietrze w zamkniętych pomieszczeniach jest tem więcej

KOMITET WYBORCZY POLSKIEGO CENTRUM.

na Białostocki Okręg Wyborczy

zestęplę się w Białymstoku, ul. Kilińskiego 6.

Komitet wyborczy jest czynny codziennie od g. 10 rano do 2 popoł. i od g. 4 do 7 wieczorem.

Osoby, pragnące wziąć udział w akcji wyborczej Polskiego Centrum, proszone są o zgłaszanie się do Komitetu.

UWAGDZĘ p. p. nauczycieli i młodzieży szkolnej.
Księgarnia i skład materiałów piśmiennych

E. IBERSKIEGO

GRODNO, Dominikańska 31.

714-236

Na sezon szkolny 1922-23.

Na sezon szkolny 1922-23.

Poleca w wielkim wyborze:

Wszystkie podręczniki i książki szkolne

Po cenach wydawnictw warszawskich.

Artykuły piśmienne, przyrządy do rysunków i kreślenia, formaty i t. p. po cenach fabrycznych.

zblizone do wydechanego, im mniejsze jest to pomieszczenie, im więcej się ono przewietrza i im więcej znajduje się w niem ludzi.

D-r Klamrżyński.

KINO MODERN DZIŚ POWSTANIE 1863 roku

wizja historyczna w 7 akt.
według słynnej powieści

STEFANA ŻEROMSKIEGO

p. t. **Wierna rzeka**

Bohaterskim wysiłkiem umęczonego przez najezdźcę Narodu Polskiego był krwawy rok 1863. Stłumiono w sposób barbarzyński powstanie. Dziesiątki tysięcy powędrowało na Sybir, dziesiątki tysięcy padło pod wrażliwymi kulami i zginęło na szubienicach. Lecz z użyczonego krwi i łzami gruntu wyrósł dzisiejsza Wolność i Niepodległość. Krwawy posiew dał plony obfite, bo męźniał i rósł lat dziesiątki, bo żył ducha następnych pokoleń i dawał im hart stali. Obrazy minionych cierpień i walk pozostały jeno w pamięci kilkudziesięciu żyjących jeszcze starców, biorących udział w tym obrazie.

Gdy ktoś chce, a powinien, uplastyczyć sobie tę szczyfową pracę, winien koniecznie zobaczyć powyższy obraz, opracowany i wykonany w Warszawie przez polską wytwórnę i najświetniejszą polską siłę, wniele oddzwierając te bohaterskie chwile.

W rolach głównych jako książę Odrowąż p. Sobieszewski, księżna Odrowążyna p. Chrzanowska, Salomea p. Hryniewiczówna, Rudolfa p. Marcello Palinska, Rudolfa p. Bednarczuk i inni.

Każdy, kto się czuje polakiem, powinien zobaczyć bohaterską przeszłość swego Narodu, minionych dni krwawych walk o wolność zniszczonej Ojczyzny. 839

Życie gospodarcze.

Stosunki handlowe z Sowdepją. Po nieważ próby nawiązania stosunków handlowych z Rosją i Ukrainą wypadły jak dotychczas niepomysłnie, wśród sfer handlowych i przemysłowych zaczyna przeważać tendencja przeciwko zawarciu umowy handlowej. Rozpatrywane są projekty, w sprawie wprowadzenia obostrzeń w dziedzinie obrotów towarowych ze Wschodem.

Pieniądze metalowe. Jak się dowiadujemy, ministerjum skarbu zakupilo zagranicą odpowiednią ilość pras do bicia pieniędzy metalowych, które mają być puszczone w obieg. Pieniądze metalowe będą wartości od 5 do 100 mk. Dotychczas nie ustalono jeszcze aliażu, z którego mają być bite te pieniądze.

Projekt wprowadzenia teoretycznej złotowej jednostki pieniężnej, opracował, według posiadanych przez nas informacji, p. E. Statkiewicz, dyr. dep. walutowego ministerjum skarbu. Projekt ten jest obecnie rozpatrywany przez ministerjum.

Izba rozrachunkowa w Gdańsku. Zarząd związku maklerów w Gdańsku projektuje powołuje do życia pieniężnej Izby rozrachunkowej, któraby miała powstać w formie towarzystwa akcyjnego. Tymczasem subskrypcja dała już kilka milionów mk. n. Instytucja taka jest nieodzowna dla normalnego biegu interesów pieniężnych w mieście, o tak silnie rozwiniętej bankowości oraz rynku pieniężnym, jak to ma miejsce w Gdańsku.

Zjazd przemysłowy w Sowdepji. Projekt stworzenia zjazdów wielkiego przemysłu i transportu, jako instytucji doradczej dla gospodarczych organów rządu został urzeczywistniony. Pierwszy zjazd ma się odbyć w listopadzie, uczestniczyć w nim będą przedstawiciele wszystkich instytutów, przemysłu państwowego i transportu. Zadaniem zjazdów, które mają się odbywać co czas pewien, będzie ochrona interesów wielkiego przemysłu wobec wszystkich instytucji rządowych i społecznych, organizacja zbytu produkcji i obrony przed konkurencją zagraniczną, organizacja kredytu, czuwanie nad racjonalnem i równomiernem

obciążeniem podatkowym, npracowywanie budżetu państwowego na potrzeby przemysłu i t. p. Do zadań zjazdu należy będzie również uregulowanie sprawy inspekcji robotniczej i nadanie jej takiej formy, aby kontrola pracy, stojąc jednostronnie na straży interesów robotniczych, nie naruszała żywotnych interesów ekonomicznych przedsiębiorstw.

Główna uwaga zjazdów ma być skupiona na tworzeniu korzystniejszych warunków życia dla wielkiego przemysłu. Jako organ doradczy, składający się z fachowców, zjazdy mogłyby rzeczywiście pomóc wielkiemu przemysłowi przez prowadzenie racjonalniejszej niż dotychczas polityki i dążenie do uporządkowania chaosu, jednak prace ich jest zgóry sparalizowana brakiem odpowiedniego rozgraniczenia kompetencji pomiędzy nimi a gospodarczymi organami rządu, do których należeć będzie egzekutowanie powziętych przez zjazdy uchwał. Stałym organem wykonawczym zjazdów będzie Biuro Zjazdów w Moskwie. Na Ukrainie istnieć będzie biuro ukraińskie, jako organ krajowy moskiewskiego biura zjazdów.

Produkcja polskiego żelaznego słaska. Ostatnie zestawienie statystyczne produkcji w poszczególnych okręgach polskiego Górnego Śląska z r. 1921: okręg Katowicki: węgiel kamienny 9668 ton, koks 344000, żelazo 366000, blenda prązna 223000, kwas siarczany 183000, cynk surowy 81412, blacha cynkowa 21355, ołów 18166 ton, srebro 3112 kg.; okręg Tarnowski Góry: żelazo 52000 ton, blenda cynkowa 228000, ruda ołowiana 22000, poboczna produkcja 3000, kwas siarczany 228000, cynk surowy 81000, ołów 524000, cadmium 20000 ton.

Czem to sobie wytłumaczyć?

W dniach strajku pocztowców w Grodnie odbywało się ogólne zgromadzenie pracowników poczty i telegrafu, na którym porozumiewano się dla uniknięcia walki, szkodzącej więcej społeczeństwu, a nie liczącej z położeniem na Kresach Wschodnich. Uchwalano zapadać, aby nie przyłączać się do strajku, a to dzięki pracownikom, którzy okoliczność tę zasadniczo wyluszczyli i ogólne przyjęcie przez całe zgromadzenie tej rezolucji spowodowali. Wówczas to na tem zgromadzeniu najwięcej do przekonania zebranych przemówili pp.: Strupiański, Adamowicz i Sak.

Na temże samem jednak zgromadzeniu, jak nas informują, zupełnie nieporozumiany zawił się także karjerowicz Plekarski, który wbrew życzeniom ogólnym nawoływał do strajku i dążył do przełamywania przeciwnych uchwał. P. Plekarski znany jest nie od dziś dnia z roboty, zbliżonej do wywrotowej, a w każdym razie dla rządu nieprzychylny. Trzeba jednak przyznać, że umie chodzić około swoich interesów i w tym wypadku Dyrekcję, która widocznie nie zna dokładnie tego pana, wziął — jak to się mówi — na kawał i uzyskał nominację na kierownika poczty w Grodnie, właśnie w temsamym Grodnie, z którego rok temu wydalono go moralnie ze Z. U. P., poczem udał się w inne strony. Dziś ma zamiar powrócić, by prowadzić dalej swoją robotę.

W tym wypadku są tylko dwie alternatywy: albo Dyrekcja zamała się interesującą stroną moralną tej pracowniku, albo tego rodzaju tendencje odpowiadają jej programowi. Inaczej bowiem takiego faktu wytłumaczyć nie sposób. W każdym razie opinia publiczna ma prawo żądać wyjaśnienia.

Wobec tego dalej, że Dyrekcja Poczty i Telegrafów, jak już mieliśmy sposobność sprawdzić, nie zraża się na opinie publiczną, zapytujemy ją dr. gą Ministerstwo Poczty i Telegrafów w Warszawie, czy te praktyki p. Popowicza, króla pocztowego z Wilna, są tam znane czy nie byłby najwyżej czas pozwolić mu przespać się na zieloną trawę.



Białystok
WRZESIEŃ
24
Niedziela
Dziś: N.M.P. od wykupu niewol.
Jutro: Bł. Ładysława z Giel.
Wschód słońca o g. 6.25
Zachód o g. 6.32
Wschód ka. o g. 10.27 r.
Zachód o g. 8.35 w.

"Apollo"
Dziś
Najwybitniejszy polski film
"Zazdrość"
Dramat życiowy w 6-ciu aktach ze złotej serji produkcji krajowej
1922 — 23 roku.

Mianowanie. Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej mianował p. Jakóba Szpiro za stępcą członka obwodowej komisji wyborczej 24 obwodu.

Podwyższenie stawki "przekazu czekowego Poczty Kasy Oszczędności." Dyrekcja Poczty Kasy Oszczędności zawiadamia, iż od dnia 15 września wysokość sumy, na jaką opiewać może jeden przekaz czekowy, płatny w urzędach pocztowych 1-ej klasy, podwyższona się do 1.000.000 mk.

Urzędami tymi są obecnie: Bielsko 1 (Śląsk Cieszyński), Białystok 1, Brześć Litewski, Bydgoszcz 1, Częstochowa, Drohobycz 1, Gniezno 1, Grodno 1, Grudziądz 1, Inowrocław, Jarosław, Jasio, Kalisz 1, Kielce 1, Kraków 1, Kolomyja 1, Leszno, Lublin 1, Lwów 1, Łomża, Łódź 1, Nowy Sącz 1, Ostrów pozn., Piotrków, Płock, Poznań 1, Poznań 3, Przemyśl 1, Radom, Rzeszów 1, Sosnowiec, Stanisławów 1, Starogard, Tarnów 1, Tarnopol 1, Tczew 1, Toruń 1, Warszawa 1, Wilno 1 i Włocławek.

Przekazy czekowe płatne we wszystkich pozostałych urzędach pocztowych i agencjach opiewać mogą najwyżej na sumę 100 000 marek.

Uczestnikom obrotu czekowego Poczty Kasy Oszczędności radzimy informację powyższą wyłożyć i zachować. N. 867

Zawiadomienie do wszystkich mieszkańców m. Białegostoku!

Kooperatywa "Zjednoczenia" niniejszem zawiadamia ogół mieszkańców m. Białegostoku, że wszyscy właściciele domów, pragnący nabyć dla siebie i swoich lokatorów cukru — kryształu po 1 kg. na osobę, bez względu na wiek, po cenie 730 mk. za 1 kg. (300 mk. 1 funt) winni wpłacić należność do biura Zjednoczenia (Rynek Kościuszki N. 2) odpowiednią kwotę.

W tym celu uprasza się W. pp. właścicieli domów przy wpłacie gotówki o przedstawienie ksiąg domowych, w których będą czynione odnośne adnotacje.

Z poważaniem
Zarząd "Zjednoczenia"
Białystok, dn. 24.9.22 r.

Obiady dla żołnierzy żydowskich. Ludność żydowska urządziła na święta obiady dla żołnierzy-żydów.

Z bloku mniejszości narodowych. We czwartek odbyło się walne zgromadzenie sekcji żydowskiej bloku mniejszości narodowych w Polsce.

Żydowska trupa w Białymstoku. Od jutra w Białymstoku g. s. i. c. będzie przez 3 dni żydowska trupa dramatyczna. Wystawiany będzie m. inn. "Motke złodziej".

Referat przedwyborczy. Dziś w Teatrze Pałacowym odbędzie się odczyt o wyborach p. Bolesława Drobniera z partii niezależnych socjalistów w Krakowie.

Bomb. Wczoraj przybyły do miasta 3 wagony towarów kolonialnych, 2 wagony śledzi, 2 wagony nasy, 3 wagony kartofli, 1 wagon papieru.

Białystok — Michałowo. Po pewnej przerwie wznowiona zostaje komunikacja samochodowa Białystok — Michałowo.

Święty do Równego. Kupcy z Równego obstarowali większą ilość świętów w Białymstoku, prawdopodobnie na wywóz do Rosji.

Reorganizacja. Związek kupców m. Białegostoku został zreorganizowany na "Związek kupców województwa Białostockiego".

Spółdzielnia rybacka została zorganizowana w Białymstoku.

Pomoc dla Rosji. Amerykański Komitet Ratunkowy komunikuje, iż nadal przyjmuje przekazy żywnościowe do Rosji.

Ruch ludności. W czasie od 10 do 16 b.m. urodziło się w Białymstoku 40 dzieci (24 katolickich, 1 ewangelickie, 15 żydowskich).

Ślubów zawarto od 10 do 16 b.m. w Białymstoku 25 (11 katolickich, 1 ewangelicki, 13 żydowskich).

Zgony. W czasie od 10 do 16 b.m. w Białymstoku zmarło 20 osób (z nich 13 katolickich, 6 żydowskich, 1 ewangelicki).

Arbuzy z Warszawy przybyły do miasta. W związku z tem cena spadła o 5) marek na funcie.

Odpowiedzialność poczty za krajowe przesyłki pocztowe (polecone) wynosi od 1 października r. b. 500 marek (dotychczas 40 marek).

Nieszczęśliwy wypadek. Przebywającemu w fabryce włókienniczej przy ul. Orzeszkowej współwłaścicielowi Pinchosowi Szapiro maszyną zraniła rękę.

Za prowadzenie handlu w czasie zakazany policja pociągnęła do odpowiedzialności Szm. Zaharję (Zamenhofa 14), Zubrowską (Sienkiewicza 80), Szejnę Nakdymon (Sienkiewicza 80), Lifszycę (Sienkiewicza 2), Abramia Okraińskiego (Zamenhofa 12), Kowniosera Rochię (Nadwarczna 7).

Jeszcze jej mało... W tych dniach przywieziono do miasta dużo wódek i likierów z Poznania i Warszawy.

Żebracz — złodziej skradł dn. 22 b.m. podczas białego dnia z przedpokoju domu handlowego Kahan i Agurtin dwa palty, wartości 250 tys. mk.

Kradzież. Dnia 21 b.m. nieznaną sprawcy za pomocą przedstawienia drabiny do okna i wybijania szyby skradł z mieszkania 39 tys. mk., 1 milionówkę i weksli na sumę 150 tys.

Kradzież w pociągu. Dnia 22 b.m. w pociągu osobowym, idącym z Brześcia do Białegostoku, skradziono walizkę M. Kosowskiemu.

Kradzież pasa. Dnia 22 b.m. dokonano kradzieży pasa skórzanego z młyna Jana Janowicza przy ul. Wersalskiej 32, wartości 50 tysięcy marek.

OFIARY.

Grono amatorów z Czarnej Wsi składa na rzecz wdów i sierot po poległych żołnierzach Armii Polskiej dochód z przedstawienia urządnego w dniu 26 sierpnia 1922 r. w sumie 12.160 mk.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że otwarte zostały postępowania spadkowe po zmarłych:

1) Benjaminie Tykockim, właścicieli nieruchomości w m. Boćkach, starostwa Bielskiego

2) Pawle Siedziku, właścicieli nieruchomości na wsi Kamienka, starostwa Sokólskiego.

3) Michale Pawlowskim, właścicieli nieruchomości na wsi Słomianka, starostwa Białostockiego.

4) Mowszy i Chaji małżonkach Epsztajn, właścicieli nieruchomości w m. Sokółce, przy ulicy dawniej Moskowskiej, a obecnie przy ul. Dąbrowskiej, pod Nr. 8.

5) Józefie Zabickim, właścicieli majątku Kłopotki, starostwa Sokólskiego.

6) Tomasz Koniku, właścicieli nieruchomości na wsi Ogródniki, starostwa Sokólskiego.

7) Łukasz Cielerskim, właścicieli nieruchomości na wsi Zucielec, starostwa Białostockiego.

8) Mowszy Chaimie Winik, właścicieli nieruchomości w Białymstoku, przy ulicy Szkolnej, pod

policyjnym Nr. 14, miejskim Nr. 2514 (dawniej Nr. 1365).

9) Nosonie Kachanie, współwłaścicieli nieruchomości w Białymstoku, przy ulicy Krakowskiej, pod miejskim Nr. 1936, policyjnym Nr. 13.

10) Justynie Malcu, właścicieli nieruchomości w m. Boćkach, starostwa Bielskiego.

Termin regulacji spadków tych wyznaczony został na dzień 6 stycznia 1923 r. w kancelarii hipotecznej, gdzie interesowani winni zgłosić prawa swe, pod skutkami prekluzji.

Białystok, d. 17 czerwca 1922 r.

TELEGRAMY

Lista państwowa N. Z. L.

Warszawa, 23.9. (tel. wł.)

N. Z. L. przedłożyło dziś listę państwową, która otrzymała kolejny numer 12.

Na liście tej znajdują się następujące nazwiska: Skulski, prezes N. Z. L., Ponikowski, b. premier, dr. Stefczyk, ks. Bilziński, pos. Maj, pos. Piechota, prof. Akad. Gór., Zarański, pan Zaharnowa z Warszawy, poseł Waliszek, dr. Popławski z Warszawy, pos. Wojdański, Targowski, minister pełnomocny, szef wydziału w Min. Spr. Zagr., pos. ks. Starkiewicz, pos. ks. Staszyński, ks. prof. Gralewski, p. Kozuchowski, pos. Trzcinski, b. minister, dr. Switalo, b. poseł do parlamentu niemieckiego.

Listy państwowe.

Warszawa, 23.9. (tel. wł.)

Chrześcijańska Jedność Narodowa złożyła dziś przed południem do rąk generalnego komisarza wyborczego listę państwową do Sejmu i Senatu. Na liście tej figurują: pos. Korfanti, Stan. Grabski, Dubanowicz, prezes chadecji — Chaciński, Balicka, b. min. Kucharski, b. minister Michalski, kom. gen. Plucinski, b. pos. Szembek, pos. Wierzbicki, pos. Seyda, pos. Dąbrowski i inni.

Na liście do Senatu jako kandydaci: marszałek Trampczyński, Skirmunt, ks. arcyb. Teodorowicz, prezes C. T. R. Kiniorski, prezes warszawskiej Rady Miejs., Nowodworski, prof. uniwers. Kasznica i wielu innych. Razem 80 nazwisk. Lista "Chijeny" otrzymała Nr. 8.

Dziś złożyła także listę unia nar. państwowa, która zawiera nazwiska: Iwanowski, min. Jastrzębski, posłowie Stesłowicz i Bawowski, min. Makowski, Darowski i Chodźko oraz inni.

Lista komunistów zawiera 32 nazwiska, między innymi: pos. Łanucki, Adolf Jerzy Warszawski, pos. Dąbal i inni.

Udekorowanie Naczelnika Państwa.

Warszawa 23.9. (tel. wł.)

Posel włoski Thomasini wręczył w piątek, 22 b.m., z polecenia króla Wiktora Emanuela, Naczelnikowi Państwa wielką wstęgę orderu św. Maurycego i Łazarza. Aktu dokonało uroczyste w obecności wysokich urzędników państwowych.

Nowa pożyczka wewnętrzna.

Warszawa, 23.9. (tel. wł.)

Komisja skarbowo-budżetowa uchwaliła na dzisiejszym posie-

Giełda Warszawska.

Warszawa 23.9. (tel. wł.)

Nowy Jork 8000—8025

Belgia —

Berlin 5,90—5,70

Paryż —

Kanada —

Praga —

Notowania nieoficjalnej giełdy białostockiej.

Kantor wymiany Lachowera i Rożalskiego)

z dnia wczorajszego

Dolary 7900—

Marki niem. 5.50

Franki 595

Puntki 3400

10 rb. złote 38,000



Zakłady Elektryczne

V E R T E X

WARSZAWA, Marszałkowska 98.

INFORMATOR

Przemysłowo-handlowy m. wojew. Białegostoku.

Sklepy i mody.
Magazyn damskich ubrań i towarów, ul. Rynek Kościuszki 3. Poleca suknie, palta, bluzki, spodnie, fartuchy.

Krawcy.
Pierwszorzędna, białostocka pracownia ubrania wojskowego i cywilnego, cehowanego majstra **Mieczysława Nowickiego**. Przyjmuje roboty na płaszcze i frakach wojskowe, oraz palta, kostiumy, futra, surduty, smokingi cywilne i beżeszki z materiałów własnych i p. kilentów, za wykwalifikowaną i sumienną wykonanie roboty wielki złoty medal, Warszawa 1910 r. krzyż honorowy, Neapol 1913 r. Białystok, ul. Lipowa dom Puchalskiego (naprzeciwko Soboru). Obalanki wykonują się sumiennie i punktualnie.

Księgarnie.
Księgarnia **Spacystyńska S-ka** z o.o. ul. Kułuskiego 10, filia: ul. Sienkiewicza 21, Poleca: Podręczniki, dzieła naukowe literackie, społeczne, techniczne, rolnicze, muzyczne, papier zeszyty przyb. i mat. piśm. księgi kuchenne, i t. d. Hurt. det.

Bracia Głowacki
Rynek Kościuszki 15
poleca pierwszorzędnych firm: **Włókna, białe, szare, Towary kolonialne, Masła, Ser, Jajka, Pałery, Głazy, Sokół, Wydziałowe, Półki, Kary do gry.**

Wyroby żelazne.
T. Szepiński i W. Artykuły (dawa J. Szepiński, firma egz. od 1843 r.), Rynek Kościuszki 15, 4. telef. 307.
Żelazo, blacha i art. techn. budowlane. Osie wyrobu **Bartelmusa**, wielki wybór naczyń kuchennych.
Uwaga: **„Dla Słomczyńskiego Rolniczych i Kooperatywy”** ceny fabryczne.
Technika i elektryczność
R. Godycki-Cwirko i S-ka, Oddział Białostocki.

Skład olej, smarów, potraw.
RYNEK-KOŚCIUSZKI 15.
Właściciel: **Władysław Kozłowski** znany fabryki „DIESEL-OIL” s-ka techn. przem. R. Godycki-Cwirko i S-ka sprzedają hurtowo i detalicznie po cenach fabrycznych.

Zakłady Elektro-techniczne
Białystok, Lipowa 40. wykonują:
I) Instalacje oświetlenia i przenoszenia siły telefonów, sygnalizacji etc.
II) Naprawy i przebudowę wszelkich maszyn, aparatów i przyrządów elektrycznych.
III) Blachownię, srebrzenie, brązowanie i etc., oraz szlifowanie i polerowanie wszelkich wyrobów metalowych.

Domy Handlowe.
Dom Handlowy **Mieczysław Szepiński**. Oddział w Białymstoku, Kolejowa 20. Tel. 296. poleca: węgiel śląski i dąbrowski najlepszych marek, wapno Kieleckie, cement, gips, papę dachową, smołę oraz wszelkie materiały budowlane.

Dom Handlowy **Bronisław Parłowski** ul. Lipowa Nr. 6, I piętro. Poleca po cenach konkurencyjnych manufaktury, wszelkie artykuły spożywczo-kolonialne. Naczynia kuchenne, żelazne emalowane, obuwie meble, damskie, dziecięce. Skóry, podszewki, mikielki. Wielki wybór wyrobów szklanych. Hurt-Detal.

Canadian Pacific BIAŁYSTOK
ul. Młotkowska 8.
Najpotężniejsze przedsiębiorstwo komunikacyjne na kuli ziemskiej, 700.000 ton okrętów i 35.000 km. kolei żel.
Cena przejazdu w kabine 3 kl. z Białegostoku do New-Yorku 106 dol.
Wszelkie informacje bezpłatnie.

Skład olej, smarów, potraw.
RYNEK-KOŚCIUSZKI 15.
Właściciel: **Władysław Kozłowski** znany fabryki „DIESEL-OIL” s-ka techn. przem. R. Godycki-Cwirko i S-ka sprzedają hurtowo i detalicznie po cenach fabrycznych.

ALFA-LAVAL Włókna (separatory) do mleka
Sp. techn. przem.
R. Godycki-Cwirko i S-ka
Rynek-Kościuski 15.

Informator

przemysłowo-handlowy m. Grodna.

Catnornie.
Aleksander Włókna, ulica Pocztowa 9. poleca kawę, herbatę, mleko, masło, gran, lemoniady, wszelkie lody i winiaki wybor starost.
Pierwszorzędna Cukiernia **Stanisława Włókna** i S-ka. Grodna, ul. Dominikańska 24.

Domy handlowe.
Dom Handlowy **„POLONIA”**, Stowarzyszenie emerytowanych oficerów W. P. Grodna, ul. Dominikańska, Hotel **Stanisława**, m. 1. Ekspert i import: ziemniaków, paszy, drzewa budowlanego, opałowego. Dostawa dla instytucji wojskowych.

Dom Handlowy **„Słomczyński”** ul. Rynek Kościuszki 15. (dawa J. Szepiński, firma egz. od 1843 r.), Rynek Kościuszki 15, 4. telef. 307.
Żelazo, blacha i art. techn. budowlane. Osie wyrobu **Bartelmusa**, wielki wybór naczyń kuchennych.
Uwaga: **„Dla Słomczyńskiego Rolniczych i Kooperatywy”** ceny fabryczne.
Technika i elektryczność
R. Godycki-Cwirko i S-ka, Oddział Białostocki.

Skóry i farby anilinowe.
J. Raczka i S-ka w Grodnie. Hurtowy skład farb anilinowych, Kantor i składy ul. Dominikańska 44 B. tel. 46.
Białostocka **Włókna** s-ka, Oddział w Grodnie, ulica Dominikańska nr. 23. obok firmy S. Szepiński poleca wszelkie gatunki skór po cenach fabrycznych.

Sklepy spożywcze i sprze-żak alkoholi.
Stanisław Krasiński. Sklep spożywczy i sprzedaż win i wódek w różnych gatunkach. Grodna, ul. Dominikańska 131 w domu Sądu Okręgowego.

Sukno i towary białostockie.
S. Janowski. Skład sukna, cywilnego wojskowego. Grodna, ul. Dominikańska 5, tel. 48.

Tartak i heblarnia „Poniom”
J. Margelisa, Przedmieście Nowa Osada tel. 208.

Wódki i likiery.
Skład win wódek, i likierów **Isaaka Szepińskiego**. Egzystuje od 1880 r. Grodna, ulica Brygidzka 1, (dom własny) tel. 56.
Hurtownia win i wódek—**Tarłowski**, Plac Batorego 11 (w podwórzu).
Skład maszyn i narzędzi rolniczych.
J. Szepiński i S-ka w Grodnie, ulica Bonifraterska, Sienny Rynek 20 (dop.

Porcelana, na obładowanie wybranych części narzędzi rolniczych i wyrobów żelaznych. Przyjmuje wszelkie reparacje maszyn, oraz zamienniki stare na nowe.

Fabryki.
Towarzystwo **„B. Pringald”**, Pałery maszyn i odlewnia. Grodna, tel. 235. Specjalność: maszyny i narzędzia rolnicze, młyny parowe, wodne, tartaki i t.d.

Zakłady Mechaniczno-Tekarskie „Włókna”
B. Szepiński, Grodna, Plac Batorego, wykonują: Specjalność budowa tartaków i młynów. Reparacje różnych systemów maszyn.

Polski Dom Handlowy.
Grodno, ulica Brygidzka 7, tel. 247.

Ekspert i import wszelkiego rodzaju towarów. Zakupno i sprzedaż, ziemniaków, wszelkiego drzewa i lasów.

Rynek szotowy białostocki
za dzień wczorajszy.

Zyto	3400 mk. za pud
Pszonica	5050 "
Jęczmień	3600 "
Owies	4000 "
Kartofle	1900 "
Mąka i gatunki	8500 "
" "	8500 "

Rynek szotowy białostocki

Cholewy płatowe para	2000—2000
Cholewy szagrowe	2000—2000
Szpiegel biały	1500—1500
Szpiegel walkowy	1800—2000
Lasy podszewiane funt	800 mk
Podklejki cale para.	1500—2000
" połowa	800—1000
Szargry funt	1000—1100

Gdzie nabyć można „Dziennik Białostocki”???

W Pisarni p. Krauze ul. Antoszkowska 1.	W Sklepie spożywczym p. Makarewicz ul. Sienkiewicza 1.	W Sklepie spożywczym p. Gręgorczuk ul. Młotkowska 37.	W Sklepie spożywczym p. Zaborowskiego ul. Sosnowa 88.	W Zakładzie fizjerskim p. Kwiczińskiego ul. Młotkowska 17.	W Sklepie spożywczym p. Siedleckiego ul. Młotkowska 31.
---	---	--	--	---	--

Przedsiębiorstwo Zakład Krawiecki F. PREŃSKIEGO
w Grodnie, ul. Dominikańska 18. (Firma istnieje od 1888 r.)
Poleca: na składowe, wielki i najświetniejszy transport materiałów w różnych gatunkach, tak firm krajowych jak i zagranicznych, jak również przyjmujemy obalanki z materiałów klienteli.
Wykonanie bardzo szybkie i punktualne.
Wielki wybór gotowych palto gumowych, tak męskich jak i damskich.
25-1 175

ZAKŁAD SPECJALNY ROZKŁADKOWY
GRODNO, ul. Stanisłowska 11 (w podwórzu)
który przyjmuje do reperatury wszelkiego rodzaju broń jak np. rewolwery, dubeltówki, również odnawianie wszelkiej broni. Dorabianie kołb do dubeltówek i t. p.
Ceny przystępne.
Warsztat pod kierownictwem fachowca z wykształceniem wiedeńskim.
FRANCISZEK SZPAK, 25-1 244

1-sza Grodzka Fabryka Skór
Tow. Handlowo-Przemysłowe
Bracia **Morduchowicz i A. Chlewicki**.
Wyrabia:
Skóry gemzowe, chromowe, podszewiane, blankowe.
6-1 786-252

Księgarnia A. Brzostowskiego
(w. Rasmierza) Rynek-Kościuski 7. POLECA:
Dykowski—Naturalna II
„Lubie czytać”
Wójcicki—Stylstyka.
Drzewiecki—pocz. gramatyki.
Księgarnia co tydzień dostaje nowości beletrystyki i dzieła naukowe.
Nowości pocztówki z widokami Białegostoku. Nowości 3-1 624

DOKTOR Leon Kryński
specjalista chorób dróg moczowych, wenerycznych i skórnych.
(oswilecie cewki i pęcherza)
Przyjmuje od 9-11 i 4-7.
485 Białystok, Lipowa 28.26-30

Dr. M. Kacnelson
Choroby weneryczne i skórne.
Białystok, Kilińskiego 5
przyjmuje od 9-11 i 4-7.
2811 243 26-21

Dr. M. Zawadzki
Leczenie skórnych chorób głowy (wargi) promieniami Rentgenowskimi w gabinecie rentgenowskim
spec. chorób
żołądka i kiszek.
ul. Lipowa 1 w dziedzinie.

Dr. P. KLAMRZYŃSKI
CHOROBY
nosu, gardła i nosa
BIAŁYSTOK,
ul. Monopoliowa 16
przyjmuje od 3-5.
578 21-1

Maszyny do pisania „UNDERWOOD”
wszystkich rozmiarów zawsze na składzie a także dodatki do maszyn, oraz reparacja i przeróbki maszyn.
Zygmunt Bruzgo.
Białystok, Sienkiewicza 12.
tel. 600. 25-1 205

Dr. NEUMARK
b. ordynator Piotrogrodzkiego Alajuz-jewskiego szpitala wenerycznego
Choroby weneryczne, skórne i maza-pliowe (800-914) od 10-12 i od 3-5 p.p.
ul. Kilińskiego 11 (b. Niemiecka).
26-2 w Białymstoku. 3521

Dr. Med. M. Wajsborg
choroby kobiece i akuszeria
powrócił i wznowił przyjęcia
ul. Sienkiewicza 12, od 10-12 od 5-7 wiecz.
26-1 789

Dr. Szacki
Choroby
nosu, gardła i nosa
ul. Sienkiewicza 5
przyjmuje od 9-11 i 4-7.
339 Białystok. 26-1

Restauracja-Bar
przy Polskim Hotelu
GRODNO, Dominikańska 25,
po odremontowaniu otwarta. 781

Lekcja try na fortepianie oddział PROFESOR KONSERWATORIUM
ZOFIA MACHAŁOWSKA-WOLAŃSKA
b. asystentka prof. Leszczyńskiego w Wiedniu, przygotowuje do konserwatorium. Wdzięczyć można od 12.3.
Adr. Białystok, ul. Św. Rocha 7 a. m. 8.
9-1 753

Szkoła Tańców 752
M. Sokółowskiego
ul. Fabryczna 37.
Przyjmuje zapisy na komplety zbiorowe i ograniczone. W najkrótszym czasie wpucza tańczycy prawidłowo każdą osobę bez względu na zdolności—wszystkie tańce włącznie z nowoczesnymi. Udziela lekcji muzyki (fortepian) a także przyjmuję amównia na orkiestry smyczkowe.

PHILIPS
WATT
ARGA
Najtrwalsze żarówki.
Najwyższa oszczędność prądu.
Sprzedaż wszędzie.
Generalni przedstawiciele:
Brosia BORKOWSCY,
Warszawa, Jerozolimska 6.

Doktor Zofja Lew
choroby weneryczne i skórne
przyjmuje od 11-1 i od 5-7
Lipowa 1. 8

AKUSZERKA
Marja Grabek
Szczepi ospę. Przyjmuje porody.
Daje porady.
Dziury—ulica. Wroble, 10-1-ry

Największe kapeluszce damskie
ostatnie mody
sprzedaje najtaniej hurtowo i detalicznie
fabryka
Wolf & Brzostowski, Warszawa,
Długa 40. 851

Lekarz-Dentysta
R. Reizenberg
powrócił i wznowił przyjęcia
od 10-12 i od 4-7 wiecz.
ul. LIPOWA 16.
1-4 812

Dr. J. WALEWSKI
choroby włoś, skóry i włoś, (oswilecie cewki i pęcherza).
Rynek—Kościuski 13, od 9-11 w. 4894 16-1

HEMOROIDY
usuwa ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejsza żury.
W. P. P. P.
(z kognikiem)
Ciepły balsamolejowy.
Zadac w aptekach.
Rynek—Kościuski 13.

Upoważniona przez Główny Urząd Ziemiński
Spółka Parcelacyjno-Osadnicza
„SPAROS“

WARSZAWA, Składowa 2. Spółka z ogr. odp. Agentura w GRODNIU, Polowa 3.
 Tel. 77-55. Tel. 220.



WĘGIEL
GÓRNOŚLĄSKI.

Jeżeli chcecie mieć węgiel tanio i pełnej wagi, zgrupujcie się w kilka osób i kupcie wagon (20-30 tonn — 1200-1800 pudów) lub więcej węgla od nas, a wysłamy go wprost ze źródła — z kopalni.

FOREIGN TRADE

Warszawa, Sienkiewicza (7) 10.

Adr. telegr.: Trade-Warszawa

(NAN 510-11)

Telefony: (271-23, 82-39, 147-38, 270-74)

Doktor Józef Huszczo

choroby oczu i uszu
 powrócił.

BIAŁYSTOK, al. Kilińskiego № 5.

DENTYSTA—LEKARZ

J. JOSEF

po powrocie wznowił przyjęcia. Warszawska 7 dom
 Trylingowej. 70-1 413

Baltycko-Ameryk. Linja

Centrala w Warszawie, **Marszałkowska 116.**

FILJE

Augustów, Długa 6.
 Białystok, Lipowa 17.
 Baranówce, Wileńska 10.
 Brześć-Lit., 3-go Maja 23.
 Grodno, Zamkowa 2.
 Kraków, Lubicz 3.
 Kowel, Łucka 126.
 Lwów, Kościuszki 5.
 Wilno, Sadowa 7.
 Równe, Szosowa 56.
 Stanisławów, Sapiieżńska 10.
 Czyżew.
 Pińsk, Albrechtowski 65.
 ADRES NASZEJ LINJI
 w Nowym-Yorku Broadway 9



Jedyna regularna komunikacja bez przesłania Gdańsk-New York
 106 dol., 8 dolarów pogłowne.

GDĄŃSK-HABIPAX (Kanada) 106 dol. i z powrotem.

Każdy emigrant i Reemigrant,

który chce jechać bezpośrednio z Polski do Ameryki (i z powrotem) nie przejeżdżając przez obce kraje, bez wizy tranzytowej, bez rewizji celnej aż do portu, niech jedzie tylko okrętami B. A. L.

Nasze najbliższe okręty odchodzą z Gdańska:

„LITUANIA“ 29 września,

Pasażerowie, którzy nie mają jeszcze zagranicznego paszportu,

powinni bezwarunkowo natychmiast przysłać nam listem poleconym ich **affidavit** do naszej centrali

Warszawa, Marszałkowska 116,

i jednocześnie ich dokładny adres oraz adres starostwa, gdzie pasażer podał lub podać zamierza podanie o paszport zagraniczny.

Nasza Centrala, jak również nasze filje udzielają bezpłatnie wszelkich informacji o niezbędnych formalnościach w związku z ich podróżą do Ameryki i z powrotem.

UWAGA! Dla naszych pasażerów **przekazujemy** bez wszelkich kosztów **pieniądze** od krewnych w Ameryce na szyfaskarty, bilety kolejowe, wize i inne wydatki.

Baczność! Bardzo ważne!

Po otrzymaniu wizy wszyscy nasi pasażerowie bez wyjątku muszą celem zarejestrowania się niezwłocznie zgłosić się do naszej Centrali:

Warszawa, Marszałkowska 116.

Wykonujemy pomiary, komasacje, układy szwifutów,

przeprawa
 wadza

PARCELACJE

majątków
 ziemskich

sprowadza GRUPY OSADNICZE z bardziej zaludnionych okolic Rzplitej.

846-288

ZAWIADOMIENIE.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić naszych Szan. odbiorców, że

generalną reprezentację

naszej fabryki powierzyliśmy firmie

Dom Handlowo-Przemysłowy

„AGRARIUM“

w Warszawie,

dokąd prosimy skierowywać łaskawie wszelkie zamówienia

Z poważaniem

Fabryka Cykorji

FERD BOHM & Co
 w Włocławku.

Istnieje od 1816 roku.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, prosimy Szan. Odbiorców o darzenie nas temże zaufaniem, jakim się cieszy w Kraju i zagranicą firma

FERD BOHM & Co

od przeszło stu lat.

Powierzone nam zamówienia wykonywane będą z całą skrupulatnością.

Z poważaniem

Dom Handlowo-Przemysłowy

„AGRARIUM“

w Warszawie, Chmielna 45.

Tel.: 508 92, 111-08 i 195-01.

BERSON

Obcasy i zelówki gumowe

BERSON

na trwałe i zachowują elegancję

waszego obuwia



Berson-Kauczuk

Generalny HENRYK ISZ, WARSZAWA, Kramy Nalewowskie
 Reprezentant HENRYK ISZ, tel. 234-00, Adr. telegr. „Iszum“ Warszawa.
 Przedstawiciel na Białystok, S. Taubenszjak, Sienkiewicza 38.
 819 2-1

Kamienie żółciowe **ZMIĘCZA I USUWA BEZ BÓLU** **Cholekinaza D. Niemcewskiego**

Ataki w zupełności ustają.

Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenie. **Objawy** (podczas w kioskach). Bóle i zawroty głowy. W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej—w pasie—krzyżu i sięga aż pod łopatkę, wzdęcia brucha, rozszadanie zębów i parcie na kciżkę stołową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA:

Apokart - filijny D. NIEMCEWSKI, Warszawa, Nowy-Swiat 14. 5.

Opuszczenia drobne.
Białostockie

Motocykleta jedno-cylindrowa, 4 koni siły, marki „Phantom” w dobrym stanie sprzedam tanio, za leży na czasie. Białystok, Mazowiecka 45. Ginter. 855

Samotny młody handlowiec, lubiący ciszę, poszukuje pokój przy inteligentnej rodzinie. Oferty: „Mieszkanie” „Dziennik Białostocki”. 864

Poszukuje się na stałe felczera od dn. 1 października 1922 r. Warunki do omówienia, zgłoszenia do Zarządu Tartaków w Czarnej wsi. 865

Zgubiono kartę powołania, wyd. w Białymstoku przez P.K.U., na imię Józefa Tabaczynskiego, (rozcz. 1922), zam. przy ul. Fabrycznej № 13. 858

Zgubiono tymczasową legitymację, wyd. przez gm. Podurosk pow. Wolkowskiego, na imię Antoniny Szerkowiec, zam. we wsi Tódroski. 860

Lekcji udziela studentka, przygotowuje do gimnazjum. Postęp i dobry wynik zapewni. Kiliński, 866

Skradziono kartę powołania w Białymstoku wyd. przez PKU na imię Izraela Lewina, (rozcz. 1891), zam. przy ul. Sienkiewicza № 24. 858

Rolnik-ogrodnik

poszukuje dzierżawy z zabudową na Kresach

WARSZAWA,

Koszykowa 44-23

„ROLNIK.”

970

H. Wielkopolski.

TAJEMNICA.

POWODZENIE WYCIU.

Książkę powyższą wysłać za pośrednictwem nadaniem 500 mp. lub za załączką 640 mp. „Revitas”

Poznań, Fr. Szalewska 38. 855

DOKTOR

Samuel

KRACOWSKI

powrócił i przyjmuje od 10—12 i od 4—7 (charoby wewnętrzne, kożne i okularne)

Białystok, Lipowa 17.

DOKTOR

D. Kanel

Spec. chorób ocznych
 Przyjmuje od 11-ej do 1-ej i od 5—7 wiecz. Białystok, ul. Sienkiewicza 57 II piętro.

15— 3328

Skradziono kartę powołania, wyd. w m. Sokółce przez P.K.U., na imię Macieja Żywno, (rozcz. 1892), zam. we wsi Brzozowo, pow. Sokólskiego, gm. Dąbrowskiej. 858

Zgubiono tymczasowy dowód osobisty na imię Mendela Kawy, zam. w m. Supraślu przy ul. Saperskiej № 18. 842

Zgubiono paszport niemiecki za № 45812 na imię Berka Berszmana, zam. przy ulicy Waszyngtońskiej № 13. 852

Skradziono paszport polski i legitymację kolejową, na imię Józefa Karwela, zam. przy ul. Mazowieckiej № 45. 857

Grodzieńskie.

O odstąpieniu. Z powodu wyjazdu odstępuje się sklep spożywczy i tytułowy, oraz 5 pokoi z kuchnią. Warunk na miejscu. Zgłoszenia do Administracji Dzienn. Grodz. pod M. 844-288

Zgubiono legitymację wydaną przez Starostwo Grodzieńskie w lutym 1920 r. Stefanowi Popławskiemu, zamieszkałemu w Grodnie, ul. Kresowa, № 1, dom Stawiecka. Łaskawego znaleźć uprasza się o odnotowanie pod wskazanym adresem. 862-861